

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2020 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Robert Bednarczyk

SSR del. do SO Dariusz Kliś

Ławnicy: Alina Martysiewicz, Lidia Popowska, Grażyna Rutkowska

Protokolant: Emilia Tkacz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze: Sebastiana Ziembickiego

po rozpoznaniu w dniach: 23 czerwca 2020r., 30 lipca 2020r., 3 września 2020r., 10 września 2020r., 12 października 2020r., 30 listopada 2020r. w Jeleniej Górze

sprawy

J. B. syna L. i B. z domu K.

urodzonego (...) w K.

oskarżonego o to, że

w dniu 15 lutego 2019 r. w S. w budynku pustostanu przy ul. (...), działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia G. T., G. S., R. K. oraz H. O., zablokował przy użyciu fotela otwierające się na zewnątrz drzwi wejściowe do pomieszczenia, mieszczącego się na trzeciej kondygnacji budynku, w którym znajdowali się wymienieni pokrzywdzeni, a następnie podpalił przedmiotowy fotel, czym spowodował zdarzenie mające postać pożaru skutkującego zatruciem tlenkiem węgla G. T., G. S., R. K. oraz H. O., co było bezpośrednią przyczyną ich nagłej i gwałtownej śmierci, tj. o czyn z art. 148 § 3 k.k. i art. 163 § 1 pkt 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

I. uznaje oskarżonego J. B. za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku ustalając, że spowodowany przez oskarżonego pożar zagrażał mieniu w wielkich rozmiarach, stanowiącego przestępstwo z art. 148 § 3 k.k. i art. 163 § 1 pkt 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę dożywotniego pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu J. B. okres tymczasowego aresztowania od dnia 25 lipca 2019r. godzina 7:10 do dnia 30 listopada 2020r.;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. W. 2250 złotych oraz dalsze 517 złotych 50 groszy tytułem podatku VAT;

IV. zwalnia oskarżonego J. B. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i nie wymierza mu opłaty.

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	III K 15/20	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżeń, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
USTALENIE FAKTÓW			
Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1	J. B.	w dniu 15 lutego 2019 r. w S. w budynku pustostanu przy ul. (...), działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia G. T., G. S., R. K. oraz H. O., zablokował przy użyciu fotela otwierające się na zewnątrz drzwi wejściowe do pomieszczenia,	

		mieszczącego się na trzeciej kondygnacji budynku, w którym znajdowali się wymienieni pokrzywdzeni, a następnie podpalił przedmiotowy fotel, czym spowodował zdarzenie mające postać pożaru skutkującego zatruciem tlenkiem węgla G. T., G. S., R. K. oraz H. O., co było bezpośrednią przyczyną ich nagłej i gwałtownej śmierci	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>1. Konflikt oskarżonego z R. R. i jego konkubinią G. T.</p> <p>2. Wspólne spożywanie alkoholu w dniu 15 lutego 2019r. przez J. B., G. T., G. S., R. K. i H. O. na terenie opuszczonego budynku DW (...) w S.</p> <p>3. Wyjście oskarżonego J. B., zatarasowanie drzwi do pomieszczenia, w jakim pozostali pokrzywdzeni i podłożenie przez oskarżonego ognia z bezpośrednim zamiarem pozbawienia pokrzywdzonych życia i spalaniem budynku</p> <p>4. Podjęcie i prowadzenie akcji gaśniczej</p> <p>5. Śmierć pokrzywdzonych G. T., G. S., R. K. i H. O. na skutek zatrucia tlenkiem węgla</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego J. B.</p> <p>Zeznania świadków</p> <p>R. R.</p> <p>H. L.</p> <p>Wyjaśnienia oskarżonego J. B.</p> <p>Zeznania świadka H. C.</p> <p>M. L.</p> <p>Zeznania świadków K. W.</p> <p>A. K. (1)</p> <p>Ł. K.</p> <p>P. K.</p> <p>T. T.</p> <p>M. J.</p> <p>M. L.</p> <p>A. S. (1)</p> <p>P. M.</p>	<p>542-543</p> <p>612</p> <p>587-588</p> <p>542-543</p> <p>561-562</p> <p>590-591</p> <p>613</p> <p>579-580</p> <p>588-589</p> <p>578-579</p> <p>564-566</p> <p>564-566</p> <p>590-591</p> <p>586-587</p> <p>564</p> <p>5-6, 11-13, 78-82</p> <p>134-135, 143-146, 153, 170-177</p>	

Protokół oględzin miejsca zdarzenia	477-481	
Dokumentacja fotograficzna	198-211, 613-614	
Eksperyment procesowy	561-562	
Opinia biegłego z zakresu pożarnictwa	579-580 613	
Zeznania świadków H. C.	600-601	
A. K. (1)	588-589	
K. W.	578-579	
Ł. K.	564-566	
P. K.	564-566	
A. K. (2)	564	
T. T.	586-587	
M. J.	198-211,	
A. S. (1)	613-614	
P. M.	397-398	
Opinia biegłego z zakresu pożarnictwa	579-580	
Protokół odtworzenia	600-601	
Zeznania świadków	578-579	
A. K. (1)	588-589	
Ł. K.	613	
P. K.	564-566	
T. T.	262-273, 349-356, 359-366, 186-197	
K. W.	180-183	
M. J.		
Sprawozdanie z sądowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok		
Opinia z badań DNA		

Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
OCena DOWOdów			
1.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1 2 3	Wyjaśnienia oskarżonego J. B. Zeznania świadków R. R. H. L. Wyjaśnienia oskarżonego J. B. Zeznania świadka H. C. M. L. Zeznania świadków K. W. A. K. (1) Ł. K. P. K. T. T.	Okoliczność, o jakiej mowa ma charakter w zasadzie bezsporny o tyle, że tak obaj świadkowie, jak i oskarżony potwierdzali istnienie pomiędzy R. R. a J. B. konfliktu na tle wzajemnych relacji oskarżonego i G. T.. O te relacje pretensje wobec J. B. werbalizował jej konkubent R. R., co oskarżony przyznał. Wprawdzie przeczył on, by kiedykolwiek R. R. groził, lecz powoływał się w swoich wyjaśnieniach na agresję ze strony tegoż mężczyzny wobec siebie. Bez wątplenia zatem pomiędzy nimi istniał konflikt, co potwierdził	

M. J.	<p>również H. L.. Wskazać przy tym należy, że R. R. nie krył negatywnego stosunku do oskarżonego. W ocenie Sądu gdyby jego wolą było bezzasadne obciążenie J. B., to tę negatywną relację świadek by pominął a co równie istotne, nie starałby się tak wyraźnie rozdzielać własnych spostrzeżeń od domniemań.</p> <p>Również i ta okoliczność ma charakter bezsporny, przy czym ani oskarżony, ani też żaden ze świadków nie miał interesu do podawania w tym zakresie nieprawdy.</p> <p>Okolicznością bezsporną, bo przyznaną przez oskarżonego jest to, że J. B. w czasie bezpośrednio poprzedzającym pożar przebywał wraz z pokrzywdzonymi w budynku DW P., że budynek ten w niedługi czas przed pożarem opuścił i że pozostało w nim czworo pokrzywdzonych, którzy nie zdołali się wydostać. Równie bezsporne jest i to, że w pobliżu budynku nie było, poza oskarżonym, innych osób. J. B. wyjaśnił bowiem, że nikogo nie widział, zaś świadkowie P. K., Ł. K., A. K. (1) i K. W. także nikogo innego, poza oskarżonym nie spostrzegli, choć na miejscu zdarzenia byli jako pierwsi. Sekwencja zdarzeń, opisywanych przez niemal wszystkich</p>
M. L.	
A. S. (1)	
P. M.	
Protokół oględzin miejsca zdarzenia	
Dokumentacja fotograficzna	
Opinia biegłego z zakresu pożarnictwa	
Eksperyment procesowy	

świadków wskazuje, że osobą, która szła z kierunku płonącego budynku był J. B., widziany później obok sklepu spożywczego i legitymowany przez policjantów. Oznacza to, że jeśli w istocie doszło do podpalenia a nie nieumyślnego zaprószenia ognia, to sprawcą mógł być tylko oskarżony. Wprost wynika to z zeznań A. K. (1). Zeznał on, że jeden z pokrzywdzonych –odgrając się- wskazał, że sprawcą podpalenia jest osoba, która wraz z nim i pozostałymi ofiarami spożywała alkohol na terenie DW P.. Także sam J. B., który wedle własnych słów opuścił budynek na krótko przed pożarem nie twierdził, by poza pokrzywdzonymi i nim ktoś jeszcze brał udział w libacji na terenie pustostanu. Tenże oskarżony, co wynika z zeznań A. K. (1) twierdził, że nie wie, czy ktoś jest w płonącym budynku a jego spokojne zachowanie wzbudziło zdziwienie świadka. P. K. z kolei zeznała, że wraz z pozostałymi osobami obecnymi obok budynku głośno zapytywali, czy ktoś jest w środku. J. B., choć wołanie to niewątpliwie słyszał, nie zareagował na nie. Na spokojne zachowanie się oskarżonego oraz na przywoływany przezeń brak wiedzy co do obecności innych osób

w płonącym budynku wskazał również P. M.. Jedyne A. S. (1) jednemu ze strażaków a po pewnym czasie i M. L. oskarżony ogólnikowo powiedział, że w palącym się budynku znajdują się ludzie, przy czym oznaki zdenerwowania zdradzał on dopiero wówczas, kiedy pił obok sklepu spożywczego piwo. Odwołać się w tej materii należy i do relacji oskarżonego, który- co sam przyznał, nie uczynił nic, aby pomóc ofiarom, w tym nie wezwał telefonicznie żadnej pomocy. Swoją w tym zakresie bezczynność uzasadniał on bliżej niesprecyzowaną „blokadą”. Brak jest przy tym powodów, by odmówić waloru wiarygodności zeznaniom wymienionych świadków. Są oni zarówno dla oskarżonego, jak i pokrzywdzonych osobami obcymi i nie wykazali żadnego zainteresowania w wydaniu jakiegokolwiek konkretnego rozstrzygnięcia.

Wątek możliwości spowodowania pożaru przez inną, niż oskarżony osobę wynikał z relacji D. P., K. P. oraz H. C., która jednak wiedzę swoją czerpała jedynie z relacji K. P.. Ta ostatnia oznajmiła również M. L., jakoby widziała osoby, wyskakujące z płonącego budynku. W ocenie Sądu relacje K. P.

są wewnętrznie niespójne a w swoich treściach w znacznej mierze odosobnione. Zeznała ona początkowo (k.17-18), że około godz. 15.45 zauważyła na zewnątrz DW P. dwóch mężczyzn, prowadzących dialog. Ich głosy cichły, jakby się oddalali a świadek słyszała, jak uciekali po śniegu. Podczas ponownego przesłuchania zmieniła swoje zeznania i podała k.236), że mężczyzn tych widziała wewnątrz DW P. w oknie na pierwszym piętrze. Na rozprawie głównej zaprzeczyła, jakoby słyszała odgłos idących po śniegu osób i podała, że w oknie płonącego budynku widziała dwie, poruszające się nerwowo osoby, usłyszała także, jak ktoś powiedział „spierdalamy stąd”. Jej mąż, D. P., który zdarzenia obserwował wraz z żoną stwierdził w toku śledztwa k. 241-242, że widział dwóch mężczyzn przemieszczających się na pierwszym piętrze budynku P., zaś jeden z nich krzyczał „spierdalamy bo zaraz przyjedzie straż”. Na rozprawie głównej D. P. potwierdził prawdziwość poprzednich zeznań, lecz w istotny sposób je uzupełnił. Wskazał, że kiedy wracał z żoną z pracy do domu, ok. 15:40.to przejeżdżał koło budynku P., ale nie zauważył oznak pożaru. Dopiero

później przez telefon dowiedział się o pożarze.. Na pierwszym piętrze budynku dostrzegł 2 lub 3 osoby, które „chyba” wychylały się przez okno w chaotycznych, nerwowych ruchach. Jeden do drugiego krzyczał: „zaraz tutaj będzie straż pożarna uciekamy”. Według jego początkowej oceny, mężczyźni ci stali na gzymsie, lecz później świadek spostrzegł, że budynek nie posiada gzymsu. U tych mężczyzn widać było według świadka panikę, lecz D. P. nie potrafił ocenić, czy ci mężczyźni chcieli uciekać przed strażą pożarną czy przed pożarem. W ocenie Sądu brak jest powodu, by tak K., jak i D. P. przypisywać złożenie fałszywych zeznań. Zdarzenie miało jednak charakter dynamiczny i nagły a co za tym idzie związane z tym emocje niewątpliwie zakłóciły zdolność obojga świadków do należytego postrzegania opisywanych przez nich rozbieżnie szczegółów. Niemiej jednak istotne rozbieżności w składanych kolejno zeznaniach wykluczają możliwość przydania obu twierdzeniom waloru wiarygodności. Co istotne, z zestawienia bilingów oraz informacji Straży Pożarnej wynika, że D. P. wiedzę o płonącym budynku powziął już po zawiadomieniu Straży Pożarnej a zatem

najwcześniej w trakcie działań ratunkowych, podjętych przez A. K. (1) i Ł. K.. Jeśli dodatkowo zważyć, że zeznania H. C. i M. L. w części pochodziły z relacji K. P. a do tego różniły się od jej zeznań, to i tym relacjom w powyższym zakresie należy odmówić wiary. W pozostałym zakresie zeznania H. C. są wiarygodne, potwierdzają one bowiem okoliczności bezsporne.

Za wolną od uchybień, określonych w art. 201 kpk a przez to i za wiarygodną uznać należy uzupełnioną ustnie na rozprawie głównej opinię biegłego z zakresu pożarnictwa. Koreluje ona w pełni z protokołami oględzin miejsca zdarzenia oraz zeznaniami strażaków w osobach T. T., M. J., A. S. (1) i P. M.. Wszyscy oni zgodnie zeznali, że ogień odciął możliwość dostępu do pomieszczenia, w jakim znajdowali się pokrzywdzeni a skoro tak, to zarazem odciął owym pokrzywdzonym drogę ucieczki. Konstatacja ta wynika również z relacji K. W., A. K. (1), Ł. K. i P. K.. Dowody te w ocenie Sądu wprost wykluczają nieumyślne zaproszenie ognia przez którąkolwiek z osób pokrzywdzonych. Wskazuje na to zarówno dynamika rozprzestrzeniania się ognia, jak i miejsce powstania pożaru na

tle zasad doświadczenia życiowego. J. B. w swoich wyjaśnieniach wskazał bowiem, że wprowadzie wraz z pokrzywdzonymi palił papierosy, odpalone od świeczki, jednak świeczka ta znajdowała się na stojącym pośrodku pomieszczenia stole. Gdyby to owa świeczka była zarzewiem ognia, to żadna z osób pokrzywdzonych nie miałaby odciętej drogi ucieczki a co za tym idzie osoby te zdołałyby bez trudu wydostać się z tego pomieszczenia. Tenże oskarżony wyjaśnił również, a brak jest powodu by i temu fragmentowi jego wypowiedzi odmówić wiarygodności, że pomieszczenie, w jakim pozostali pokrzywdzeni opuścił krótko przed dostrzeżeniem wydobywającego się z budynku dymu. Gdyby zatem, co rozważył biegły w swojej opinii, do powstania pożaru doszło na skutek przypadkowego zaprószenia ognia, to z jednej strony ów ogień nie rozprzestrzeniłby się tak szybko, by uniemożliwić pokrzywdzonym ucieczkę a z drugiej spowodowane nim zadymienie nie powstałoby w tak krótkim czasie. Spostrzeżenie to dotyczy również kwestii ewentualnego spowodowania pożaru od świeczki.

<p>1.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>3</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego J. B. Częściowo D. P., K. P., H. C.</p>	<p>Ocena wiarygodności wyjaśnień J. B. w zakresie negowania przezeń zatarasowania drzwi do pomieszczenia, w jakim pozostali pokrzywdzeni oraz podłożenia ognia została już częściowo dokonana wyżej. Wskazać dodatkowo należy, że J. B. bez wątpienia w chwili dostrzeżenia dymu z budynku DW P. szedł od tego właśnie budynku. Oznacza to, że opuścił on ów obiekt na krótko przed pojawieniem się w nim płomieni a skoro tak, to ogień mógł być podłożony wyłącznie przez niego, jeśli wykluczyć wersję nieumyślnego zaprószenia ognia przez osoby w DW P. pozostające. Ta ostatnia możliwość została wprost wiarygodnie wykluczona przez biegłego z zakresu pożarnictwa oraz świadków, o których była mowa wyżej. Dodać przy tym należy, że jak wynika z wiarygodnej opinii biegłego z zakresu pożarnictwa czas pomiędzy podłożeniem ognia a pojawieniem</p>	

		<p>się dostrzegalnego z zewnątrz dymu to kilka a co najwyżej kilkanaście minut. Gdyby zatem kto inny, niż oskarżony podłożył ogień, to taka osoba byłaby widoczna zarówno przez oskarżonego, jak i przez Ł. K., P. K., K. W. i A. K. (1).</p> <p>Ocena zeznań tych osób została przedstawiona wyżej.</p>	
PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
x#	1.3. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	I	J. B.
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
W ocenie Sądu zaproponowana w akcie oskarżenia kwalifikacja prawna jest trafna. W odniesieniu do art. 148 § 3 kk podnieść należy, co następuje. Bez wątplenia w wypadku zbrodni zabójstwa ustalenie towarzyszącego sprawcy zamiaru możliwe jest jedynie w oparciu o analizę zebranego materiału dowodowego od strony przedmiotowej, ale również ocenę zachowania			

sprawcy zarówno przed, jak i po zdarzeniu z uwzględnieniem psychiki sprawcy i cech jego osobowości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 25 października 2016 r. II AKa 252/16, LEX nr 2196243). W tym zakresie podnieść należy, że nieznane pozostaje zachowanie się J. B. bezpośrednio przed tym, jak podłożył on ogień. Bez wątpienia jednak pomiędzy nim a R. R. istniał konflikt, dotyczący relacji obu mężczyzn z G. T.. Oskarżony był o niź zazdrosny, co w ocenie Sądu mogło rzutować na negatywne postrzeganie tejże pokrzywdzonej przez oskarżonego. Brak jest jednak dowodu, że tak było w istocie, zaś powodem podłożenia ognia mogły być i inne powody, jak chociażby spór na tle zakupu alkoholu. W ocenie Sądu na zamiar sprawcy wprost wskazują jednak podjęte przez niego działania. J. B. wiedział bowiem, że w pomieszczeniu, jakie opuścił znajduje się czworo pokrzywdzonych i z tą świadomością zatarasował on jedyne drzwi, przez jakie pomieszczenie to można było opuścić. Podłożył on następnie ogień wiedząc, że usytuowanie owego pomieszczenia na poddaszu budynku eliminuje możliwość ewakuacji przez okno.

Nieuchronnym w związku z tym a zatem i koniecznym następstwem działania oskarżonego była śmierć uwięzionych osób, z czego J. B. jako osoba w pełni poczytalna zdawał sobie sprawę. Odwołać się w tej materii należy do słusznego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16 października 2019 r. (II AKa 307/19, LEX nr 2761622), w jakim stwierdzone zostało, że użyty w art. 9 § 1 k.k. zwrot "chce" wcale nie jest równoznaczny ze zwrotem "pragnie". Sprawca "chce" popełnić czyn nie tylko wtedy, gdy pragnie realizacji znamion i gdy następstwa czynu są dlań pożądane, ale również wtedy, gdy realizację znamion wyobraża sobie jako konieczny, choć obojętny lub nawet niepożądany skutek swego zachowania. Z zamiarem bezpośrednim mamy do czynienia również przy tzw. przestępstwie nieuchronnym, które zachodzi wówczas, gdy istnieje pewność co do tego, że wraz z urzeczywistnieniem stanu rzeczy, którego sprawca bezpośrednio chce, zrealizowany zostanie - w pewnym sensie jako jego nieunikniony produkt uboczny - inny stan rzeczy prawnokarnie relewantny. Taka sytuacja ma w ocenie Sądu miejsce w

przedmiotowej sprawie. Podnieść przy tym należy, że J. B. po podłożeniu ognia nie tylko nie podjął żadnych działań, zmierzających do uwolnienia pokrzywdzonych, ale początkowi przeczył wobec osób, próbujących nieść pokrzywdzonym pomoc, że wewnątrz płonącego budynku są ludzie. W ocenie Sądu taka jego postawa jest wymownym przejawem woli, ukierunkowanej na pozbawienie pokrzywdzonych życia. Biegli z zakresu psychiatrii nie stwierdzili co prawda żadnych defektów psychicznych u oskarżonego, niemniej jednak jest on osobą powszechnie nielubianą, skłoną do zachowań aroganckich. Te okoliczności sprawiają, że Sąd ustalił dokonanie przez oskarżonego zabójstwa czterech osób w zamiarze bezpośrednim. Związana z tym kwalifikacja prawna z art. 148 § 3 kk nie wyczerpuje pełnej zawartości kryminalnej popełnionego przestępstwa. Wszak J. B. swoimi działaniami doprowadził do jeszcze innego skutku w postaci mającego postać pożaru zagrożenia dla mienia w wielkich rozmiarach a zatem żywiołowo rozprzestrzeniającego się ognia, obejmującego składniki mienia

nieruchomego, charakteryzujące się istotnymi rozmiarami. Jak słusznie bowiem stwierdził Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 23 kwietnia 2008 r. II AKa 92/08 LEX nr 447027 w sytuacji jeśli sprawca umyślnie spowoduje opisane w art. 163 § 1 k.k. zdarzenie powszechnie niebezpieczne, chcąc spowodować śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu wielu osób albo godząc się z realną możliwością takiego skutku, to konieczne będzie zakwalifikowanie takiego zachowania z art. 163 § 1 k.k. i art. 148 § 1, 2, lub 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Przepis art. 163 § 3 k.k. dotyczy przestępstwa kwalifikowanego przez następstwo w postaci śmierci człowieka lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu wielu osób, czyli przestępstwa umyślnieumyślnego i nie może pozostawać w zbiegu z przepisem art. 148 § 3 k.k., którego cechą jest umyślność działania, to jest obejmowanie zamiarem również skutku tego działania w postaci pozbawienia życia. Wprawdzie liczba osób zagrożonych wywołanym przez oskarżonego pożarem nie sięgała 10, zaś cztery osoby to z pewnością nie „wiele osób” w rozumieniu art. 163 § 1 k.k., lecz

<p>gabaryty budynku DW P.- 35x12x9 metrów spełniają kryteria mienia wielkich rozmiarów w znaczeniu wymiarów fizycznych. W tej sytuacji Sąd dokonał kwalifikacji prawnej popełnionego przez oskarżonego przestępstwa z art. 148 § 3 kk i art. 163 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.</p>			
#	<p>1.4. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem</p>		
<p>Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</p>			
#	<p>1.5. Warunkowe umorzenie postępowania</p>		
<p>Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania</p>			
#	<p>1.6. Umorzenie postępowania</p>		
<p>Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach umorzenia postępowania</p>			
#	<p>1.7. Uniewinnienie</p>		

Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
J. B.	I	I	W przedmiotowej sprawie wymierzając karę za popełnione przez oskarżonego kwalifikowane zabójstwo sięgnąć należy po najsurowszą z katalogu kar, albowiem w ocenie Sądu jedynie ona zabezpieczy społeczeństwo przed skrajnie zdemoralizowanym oskarżonym, który stwarza wysokie zagrożenie dla innych osób. J. B. dopuścił się czynu wypełniającego kumulatywnie znamiona dwóch przepisów części szczególnej Kodeksu karnego, w tym najcięższej zbrodni zabójstwa kwalifikowanego. W jego wyniku śmierć poniosły aż cztery osoby, podczas gdy zgon nawet dwóch uzasadniałby zastosowanie kwalifikacji z art. 148 § 3 kk. Wskazać przy tym

należy na okrutny(choć nie szczególnie okrutny) sposób działania sprawcy, bo jego zamierzenie ukierunkowane było na spowodowanie śmierci pokrzywdzonych w płomieniach. Zwrócić należy uwagę na bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Przejawia się on w zaatakowaniu najistotniejszego dobra prawnego – życia czterech osób, sposobie działania a także w okolicznościach podmiotowych czynu- zamiarze bezpośrednim, konsekwencji w dążeniu do przestępnego celu, elementach działania przemyślanego. Nie sposób pominąć i natężenia cierpień pokrzywdzonych i to zarówno fizycznych, jak też psychicznych, skoro przy zachowanej jeszcze przytomności zdawali sobie oni sprawę z braku możliwości ucieczki a co za tym idzie i z nieuchronnego skutku, jaki w istocie nastąpił. Wskazuje to na lekceważenie przez J. B. podstawowych wartości etycznych, przedmiotowe traktowanie innego człowieka, liczenie się wyłącznie z własnym emocjami. Oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, który łatwo powziął i natychmiast przystąpił do jego realizacji. J. B. nie miał przy tym wątpliwości, ani

skrupułów,
konsekwentnie dążąc do celu choć miał czas na refleksję, zastanowienie i zatrzymanie, liczony jako co najmniej kilka minut. Zwrócić należy uwagę na dotychczasowy tryb życia oskarżonego, który był wielokrotnie karany za różne przestępstwa, w tym przeciwko życiu i zdrowiu odbywał kary pozbawienia wolności, co nie przyniosło rezultatu w postaci przestrzegania reguł współżycia społecznego. U oskarżonego utrwalił się wzorzec zachowania z nierespektowaniem obowiązujących norm, nie zmienił on zachowania mimo kar i nie liczył się ze skutkami swoich zachowań. Brak empatii, koncentracja na własnych potrzebach, skłonność do impulsywnych, agresywnych zachowań, arogancja to cechy osobowości oskarżonego. Istotną okolicznością obciążającą jest działanie pod wpływem alkoholu przeciwko osobom, z którymi sprawca alkohol ten spożywał. Poczytalność oskarżonego była pełna. J. B. nie cierpiał na chorobę psychiczną, jego rozwój intelektualny mieścił się w normie a co za tym idzie nie zachodziły okoliczności umniejszające winę. Opisane elementy w ocenie Sądu wskazują, że oskarżony jest

			osobą zdemoralizowaną w stopniu maksymalnym, trwale lekceważącą reguły społecznie aprobowanych zachowań, nie poddającą się żadnej poprawie, a perspektywa skuteczności oddziaływania resocjalizacyjnego nie istnieje. W tej sytuacji w ocenie Sądu wyłącznie kara dożywotniego pozbawienia wolności spełni cele, o jakich mowa w art. 53 § 1 kk.
1Inne ROZSTRZYGNIECIA Zawarte w WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
J. B.	II	I	Zaliczenie na poczet orzeczonej kary okresu tymczasowego aresztowania jest obligatopryjne.
6. inne zagadnienia			
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>			

<p>Sąd nie zawarł w wyroku ograniczenia, o jakim mowa w art. 77 § 2 kk. Stwierdzić w tej materii należy, że po upływie okresu wskazanego w art. 78 § 3 kk J. B. liczyłby 87 lat co oznacza, że ograniczenie mu uprawnienia do ewentualnego skorzystania z warunkowego zwolnienia ponad ustawowe granice pozbawiłoby go tego prawa zupełnie, co w ocenie Sądu nie jest prawnie dopuszczalne. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 sierpnia 2016 r. II AKa 154/16 LEX nr 2139392, post. Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2014 r. IV KK 253/13, LEX nr 1428331).</p>		
<p>7. <i>Koszty procesu</i></p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>III, IV</p>	<p>Udział obrońcy z urzędu obliuguje do przyznania mu z tego tytułu wynagrodzenia. J. B. nie posiada majątku, ani dochodów co uzasadnia powinność odstąpienia od obciążania go kosztami procesu.</p>	
<p><i>1Podpis</i></p>		
<p>Robert Bednarczyk Dariusz Kliś</p>		